

“Teraz żyje we mnie Chrystus”

Twoi krewni, twoi koledzy, twoi przyjaciele zauważają zmianę i zdają sobie sprawę, że w twoim wypadku nie jest to stan chwilowy, ponieważ już nie jesteś taki sam. – Nie przejmuj się, idź dalej! Spełniają się bowiem słowa: *vivit vero in me Christus* – teraz żyje we mnie Chrystus. (Bruzda, 424)

12 czerwca

Qui habitat in adiutorio Altissimi, in protectione Dei coeli commorabitur,

zamieszkać w pieczy Najwyższego i żyć z Bogiem: na tym właśnie polega ryzykowna pewność chrześcijanina. Trzeba być przekonanym o tym, że Bóg nas słyszy, że zawsze nad nami czuwa: w ten sposób nasze serce napełni się pokojem. Jednak życie z Bogiem oznacza niewątpliwie narażenie się na *ryzyko*, ponieważ Pan nie zadowala się częścią: chce wszystkiego. A zbliżenie się nieco bardziej do Niego oznacza gotowość do kolejnego nawrócenia, do kolejnej poprawy, do uważniejszego nasłuchiwania Jego natchnień, świętych pragnień, które wzbudza w naszych duszach, i do wprowadzania ich w czyn.

Od momentu naszej pierwszej świadomej decyzji życia w pełni nauką Jezusa z pewnością posunęliśmy się sporo naprzód na drodze wierności Jego Słowu. Ale czyż nie jest prawdą, że zostaje ciągle tyle do zrobienia? Czyż nie jest

prawdą, że pozostało – przede
wszystkim – tyle pychy? (*To Chrystus
przechodzi*, 58)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/dailytext/teraz-
zyje-we-mnie-chrystus/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/dailytext/teraz-zyje-we-mnie-chrystus/) (08-08-2025)